N.ro 218
D. 11. Września.
CZWARTEK,
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Hold Multani Wołoszczyzny Kazimierzowi Jagie: 1485.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa.

N. CESARZ i KRÓL Jegomość Pan Nasz Miłościwy, uwiadomionym zostawszy o zejściu ś. p. Xięcia *Zaiączka* Namiestnika Swego w Król: Polskiem, iako też o obrzędzie pogrzebowym, z Woli J. C. M. Wielkiego Xiążęcia Naczelnego Wodza, na uczczenie pamięci Zmarłego, urządzonym, nietylko uznać raczył, iż obrzęd takowy, zupełnie był odpowiadaiącym stopniowi Nieboszczyka, zaufaniu, iakiem Go N. Cesarz i Król Jmć ALEXANDER wiekopomnej pamięci zaszczycał, i zasługom, od chwili połączenia Królestwa z Cesarstwem Rossyjskiem, przez przywrócenie w kraiu porządku i powszechnej pomyślności, położonym, lecz razem, chcąc dać iawny dowód wdzięczności Swej, za te znamienite zasługi, któremi ś. p. Xiążę *Zaiączek* usprawiedliwił wybór Nieśmiertelnego Wskrzesiciela Polski, N. PAN rozkazał, iżby wszyscy Urzędnicy i Officjaliści Królestwa przywdziali po zmarłym Namiestniku Królewskim żałobę, na dni 3. W dopełnieniu zatem tej Najwyższej Woli, Rada Administracyjna uchwaliła, iż Władze Rządowe, Urzędnicy i Officjaliści, wszelkich stopni, nosić będą takową 3 dniową żałobę, to iest mianowicie: suknie czarne zwyczajne z krepą w około kapelusza, mundury zaś, z krepą u lewej ręki, u szpady i u kapelusza, poczynaiąc w całym kraiu, od d. 25 b. m. Nie wątpi Rada Administrac:, iż równie Urzędnicy iak Obywatele uznaią w tej publicznej oznace uwielbienia pamięci najpierwszego Urzędnika swego, nowy dowód szczególnej łaski i opieki Najlepszego z Monarchów, wynadgradzaiącego z upodobaniem poświęcenie się i gorliwość w usługach publicznych. — Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Admi:, d. 9 Września 1826 r. Minister Stanu, Prezyduiący: (podpisano) W. *Sobolewski.*

Artykuł nadesłany. — Dnia 10 b. m. nieubłagana śmierć, przerwała 70 letni wątek osnowy dni wzorowego życia JW. Zuzanny z Bielińskich Hrabiny *Jezierskiej*, która połączona z najpierwszemi w kraiu familjami i z tych pochodząc, odznaczaiąca się prawdziwie wysoką edukacją iakiej nabycie nie było iej trudnem, właścicielka znakomitego maiątku, a przytem wszystkiem łącząca cnoty obywatelskie i szlachetne uczucia nad cierpiącą ludzkością; miała dzień w życiu za utracony, ieżeli niezdarzyło się iej komuś dobrze wyświadczyć; dla czego też wszelkich powyższych sposobności, używała iedynie na uświetnienie każdego dnia wyświadczeniem nowego dobrodziejstwa i oznaką swej przychylności, za równo, dla więcej lub mniej znaiomych, a co mieniła tylko być dopełnionym obowiązkiem Chrześcjanizmu, maiącym na celu zjednanie prawdziwych zasług u P r z e d w i e c z n e g o. Sam doświadczywszy na własnej osobie w przykrem mem położeniu, pod wyższym względem działań dobrego serca zacnej tej Damy, w dowód tylko

najczystszy mej dla niej wdzięczności, niosę szanownym iej cieniom hołd należyty. H.M.

JW. Maxymiljan Hrabia *Fredro* b. Jenerał W:P: wraz z swą Małżonką, przybył ze *Lwowa* do *Warszawy*.

D. 26 z. m. w *Paryżu* w Konserwatorjum Królewskiem sztuk i przemysłu, przy rozdawaniu nagród uczniom celuiącym, otrzymał pierwszą nagrodę 17sto letni *Warszawianin* JP. Rafał *Ejsenbaum* biorący nauki w *Paryżu*.

Onegdaj w Teatrze Narodo: wczasie przedstawienia traiedji *Cyd*, częste dawano oklaski tak pięknym wierszom tego wzorowego dzieła, iako też grze artystów; a po ukończeniu przywołano JPannę *Żuczkowskę* i JP. *Werowskiego*.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności iż od dnia dzisiejszego okazywane będą po drugi raz widoki *Miasta Petersburga*, również donosi że zniża cenę wnijścia na złp: I od osoby, a od dzieci gro: 15.

Michał Angelo Principe.

Lubownicy widowisk, trudny mieli wybor gdzie przepędzić wczorajszy wieczor. Towarzystwo *Sztucznych Jezdców* przedstawiło *Dzikich mieszkańców Otahity*; Pan *Hejnrich* ogłosił rzadkie zjawisko; gdyż *Jaie* ma się w *Człowieka przemienić*; a trzeci afisz wzywał na *Koncert wokalny*. Przyiaciele muzyki a szczególniej śpiewu, każde wykonanie śpiewów przez PP. *Herz*, *Huber* i *Wotke* okryli oklaskami, był to Koncert w *nowym rodzaiu*, i uważaiąc go w tymże rodzaiu, przyznać należy że zadowolnił słuchaczów. Prócz śpiewu, P. *Wotke* ubawił obecnych iako *brzuchomówca*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

W *Paryżu* spiesznie urządzaią i upiększaią Królewskie *Muzeum*, które ma być otworzone d. 4 Listop: 1827.— W Departamencie *la Mansze* przyszło do krwawej bitwy między 2ma Gminami z powodu sprzedaży pewnej włości należącej do rodziny *Montmorensowi* iednemu z byłych Adjutantow *Napoleona*. Tameczni włościanie uzbroiwszy się wystawili na polu szubienicę i przysięgli tego powiesić, któryby chciał objąć w posiadłość sprzedane dobra. Przytym wypadku wiele ludzi utraciło życie.

Dzienniki *Paryzkie* umieściły obszerny opis Wielkiej Rady Ministrów *Hiszpańskich* odbytej w zeszłym miesiącu w *Madrycie* w obec Króla. Skutki tej rady są bardzo smutne, gdyż Minister Skarbu oświadczył, że skarb iest wyniszczony, a o nowych podatkach nie można myśleć, bo zboża wcale nieurodziły i głód iest spodziewany. Minister Wojny dowiódł że nie tyle iest wojska ile mniemaią, a niema zaco kompletować pułków; na gwardje w przypadku potrzeby spuścić się nie można, bo officerowie prawie są dziećmi. Minister Marynarki zapowiedział że Korsarze wzmagaią się coraz bardziej a na nowo uzbroić flotty dla braku funduszów niepodobna; z tych powodów przedsięwzięto zaradcze środki, i oświadczono, że wojna z *Portugalją* nastąpić nie może.

Od Granic Tureckich.

Najnowsze wiadomości są nader smutne. Od dawna skryte niesprzyianie mieszkańców tureckich w *Stambule*, z powodu okrucieństwa i nowych urządzeń Sułtana, zamieniło się nakoniec w rozpacz, przezco *Stambuł* przez kilka dni był miejscem najokropniejszych wypadków, o których dotąd niema ieszcze zgodnych wiadomości; niektórzy utrzymuią, że Sułtan za pomocą *Topszysów* i nowo organizowanego wojska, otrzymał zupełne zwycięztwo, nad zbuntowanym ludem; mówią że ta krwawa scena zakończyć się miała ścięciem głów do-

wódzców buntowniczych, i zamordowaniem znaczney liczby rozhukanego ludu. Jnne zaś wiadomości utrzymuią, iż ci *Topszysowie* po większej części przeszli na stronę buntowników i przymuszono Sułtana wrócić dawne zwyczaie, wskutku czego ścięto głowy *Wielkiego Wezyra*, *Mustego* i tych Ministrów i Radców Tureckich, których zbuntowany lud uważał za powód do nowej reformy. Utrzymuią, że nawet życie Sułtana miało być w niebezpieczeństwie. — Listy z *Cerygo* donoszą d. 27 Lipca, że oddział flotty Egipskiej blokuie brzegi *Majny*, reszta flotty Egipskiej popełnia takie rabunki na morzu, iak dawniej korsarze Greccy, którzy teraz ustali prowadzić to obrzydłe rzemiosło, gdyż są zatrudnieni bronieniem wyspy *Hydry*, dokąd w krótce udać się ma Lord *Gordon* znajduią- cy się dotąd w *Napoli di Romanja*. Flotta Turecka, która znajduie się na *Archipelagu*, iest oczekiwaną w *Modonie*. Siła iej składa się z 25 żagli i 4,000 ludzi. Zdaie się, iż wiadomość o przybyciu Lorda *Kochran* na pomoc Grekom nie ulega żadnemu wątpieniu; zapewniaią iednak, iż ten Lord nie przybędzie wprost do Grecji, lecz uda się z swoią flottą do *Egiptu*, gdzie rozpocznie działania woienne. Rozeszła się wiadomość, iż *Jbrahim* pod *Armirą* a *Seraskier* w *Liwadji* pobici zostali przez Greków. Zdaie się iż *Jbrahim* po klęscę pod *Nissą*, cofnął się do *Nowaryno*, utrzymuią także, że ten Basza udał się do *Modonu*, dla widzenia się z *Kapudanem Baszą*.

Z Petersburga.

Dokończenie Ukazu do Najwyższ: Sądu karnego.

X. Zbrodniarzy rzędu dziewiątego, skazanych przez Najwyższy sąd karny na degradacją, odebranie szlachectwa i wysłanie na Sybir, mianowicie: Podporucznika Hrabiego *Konownicyna*, dymissjonowanego Kapitana 2 klassy *Orżyckiego* i Podporucznika *Kożewnikowa*, po degradacji i odebraniu szlachectwa, oddać na prostych żołnierzy do dalekich garnizonów. XI. Dla zbrodniarza, umieszczonego w rzędzie dziesiątym, Kapitana *Puszczina* 1, skazanego na degradacją, odebranie szlachectwa i oddanie na żołnierza z prawem dosługiwania się, wyrok sądu pozostaie w swej mocy. XII. Zbrodniarze rzędu iedenastego, skazani przez Sąd Najwyższy na zdegradowanie na żołnierzy z prawem dosługiwania się, a mianowicie: Miczman Piotr *Bestużew*, Chorąży *Wedeniapin* 2, Porucznicy okrętowi *Wiszniewski*, *Musin Puszkin* i *Akułow*, Podporucznicy *Fok* i *Łappa*, podlegną wyrokowi Sądu i rozdzieleni być maią w iak najdalsze pułki; Porucznika zaś *Cebrikowa*, ważąc gorszący iego przykład znajdowania się wśród tłumu buntowników, a to w obec swoich żołnierzy iako niegodnego iuż poczciwego imienia, zdegradować na zawsze i pozbawić szlachectwa. XIII. Wreszcie, los winowajców, których tu nie mianuiem, którzy dla ogromu swych zbrodni wyżsi są nad te podziały i nad porównanie z innymi, oddaię w ręce Najwyższego sądu i pod ten ostateczny wyrok iaki ich tam spotka. Najwyższy sąd karny, na zupełnem swoiem zebraniu się, ogłosi winowajcom, z wyrokiem ułożonym przez siebie i ułaskawienia któreśmy dla nich zrobili, a następnie dopełni wszystkiego co będzie należało Rządzący Senat, z swej strony, nie omieszka podać do wiadomości powszechnej i raport Sądu najwyższego, i wszelkie decyzje tyczące tego raportu. — (*Na oryginale własną Jego Ces: Mości ręką podpisano*) MIKOŁAJ. W Carskiem Siole, 10 Lipca 1826 roku.

Wypis z protokółu Najwyższego sądu karnego z dnia 11 Lipca r. 1826.

Najwyższy sąd karny, wysłuchawszy ukazu J. C. M. na dniu 10 Lipca temu sądowi przesłanego, stanowi co następuie: Gdy XIII paragrafem ukazu J. C. Mość raczył najłaskawiej, los winowajców niewymienionych w nim, a którzy dla ogromu swych zbrodni wyżsi są nad podziały i nad porownanie z innymi oddać pod rozstrzygnienie Sądu najwyższego; i pod ten ostateczny wyrok iaki ich w nim spotka; stosuiąc się tedy do łaskawości Monarszej, okazanej nawet w dzisiejszej sprawie przez zmiękczenie kar dla innych zbrodniarzy przeznaczonych, Sąd najwyższy, na zasadzie władzy iemu nadanej, zawyrokował: Zamiast bolesnej śmierci ćwiertowania, na którą skazał był Pawła *Pestela*, Konrada *Rylejewa*, Sergjusza *Murawiewa-Apostoła*, Michała *Bestużewa-Riumina* i Piotra *Kachowskiego*,

zbrodniarzów tych, za ciężkie ich winy, obwiesić. — *(Oryginał protokółu podpisany przez Prezesa i członków Sądu naywyższego.)*

DONIESIENIA.

W dniu 26 i następnych m. i r. b. od godziny w pół
do 10 rano a po połupniu od godziny 3, odbywać się
będzie na Probostwie Panny Marji, Licytacja publiczna
różnych mebli mahoniowych, massiw i róznem drze-
wem fornirowanych. Oraz róznych innych domowych
mebli, chińskich biórek, wiolaków, wazonów, etrusque,
billardu pokoiowego z drzewa mahoniowego, parawa-
nów, ekranow, stołów stolików, szaf, kanap, krze-
seł, zegarów wielkich, zwierciadeł, i t. p. a to zagoto-
we pieniądze.

W dniu 15 Września r.b. o godzinie 10 zrana w Pra-
dze pod Warszawą, prawnie zaięte ruchomości, iako
to: Krowy, Konie, Swinie, Wozy, Bryczki, Kotły 2
do gorzelni użyteczne i t. p. przez Publiczną Licytacją
sprzedane będą. — Andrzej *Topolski* K.S.

W Kutnie iest do sprzedania kilkaset Macior Owiec,
młodych, zdrowych i znacznie poprawnych; zgłosić się
można w każdym czasie do Kommissarza Dominjalnego.

Życzący nabyć Lodu tak w wielkiej ilości, czyli na
fury; raczy się udać na ulicę Mokotowską pod N. 1668.

W dniu 15 r. b. o godzinie 3 z południa w War
szawie na Targu publicznym Muranów zwanym odbę-
dzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych rucho-
mości to iest: Komody, Kanapy, Krzeseł, Łóżka, Ze-
garu i innych sprzętów gospodarskich; oraz Koni furmań-
skich, Wozów, za gotowe pieniądze.

Nepomucen *Chmieleński* Kom: Sąd:

Uczniowie życzący być umieszczeni na stancją, stół,
pranie usługi z wszelkiemi wygodami, a oprócz tego
mogą brać lekcje iezyka francuskiego i niemieckiego;
raczą się zgłosić przy ulicy Piwnej pod Nr 24, na
pierwsze piętro.

W handlu J a n a K ö h l e r a przy ulicy Miodowej
pod kolumnami Nr 497 znajduie się prawdziwy *Balsam
de Mekka*, ten sam który się dawniej w handlu Wgo
Józefa Paschalisa w oryginalnych flaszkach ołowianych
jakie directe z Konstantynopola przychodzą, takowy mo-
że być i na luty sprzedany; tudzież *Woda siarczа-
na* z Francji, na trąd i wyrzuty powszechnie doświadczo-
na, iako też *Grzebienie Szylkretowe* w najlepszym
gatunku i guście. Oraz ma honor oświadczyć, iż maiąc
zamiar z handlu swego się wyprzedać, ceny znacznie
zniżone zapewnia.

Podaie się do wiadomości Publi: iż aukcja na Kocz
zielono malowany z fartuchem na Targu publicznym
Muranów zwanym; w dniu 15 m. i r. b. o godzinie 3
z południa za gotowe pieniądze więcej daiacemu odbę-
dzie się niezawodnie. — A: *Tryllerowicz* K.T.C.W.M.

Potrzebny iest Guwerner na prowincją, posiadaiący
ięzyk polski i francuzki; dalsza informacja w Sklepie
Spiskiego na Krakow: Przedmieściu.

Ktoby miał do wynaięcia Appartament składaiący się
z pokoi 8 lub 10 na 1em piętrze; z kuchnią i piwnicą,
stajnią na koni 8, wozownią na powozów 3, na ulicy
którejkolwiek, z ogrodem; niech się zgłosi do Banku
W. Rozena.

Ktoby sobie życzył powierzyć swych Synów uczę-
szczaiących do Szkół publicznych, osobie upoważnio-
nej od rządu, w celu zapewnienia im nie tylko wygo-
dę przyzwoitą, ale nadto, dozor i korrepetycją; ze-
chcę się zgłosić do Pisarza Pałacu Potockich na Kra-
kowskiem Przed:

Podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publicz-
ność; a mianowicie dostojne osoby które go dotąd zau-
faniem zaszczycać raczyły, iż odbywszy podróż do Pa-
ryża, w celu nabycia wzorów najmodnieyszych Sukien
powrócił teraz do Warszawy i przywiózł z sobą Suknie
gotowe w najnowszym guście Paryzkim. — L e z e
mieszkaiący pod nowemi filarami w Marywilu.

Panna usposobiona na Nauczycielkę do nauk począt-
kowych, posiadaiąca ięzyki polski, francuzki i niemiec-
ki, a kończąca sama edukacją w Szkole wyższej Klassie
ostatniej; życzy sobie za stół i stancją być umieszczoną
w Warszawie do dawania Dzieciom w godzinach zby-
waiących lekcji. Ktoby sobie życzył, raczy się zgło-
sić pod Nr 227 przy ulicy Mostowej na 1wsze piętro.

Dnia 15 Września r b. o godzinie 11. przedpołudniem
w domu przy ulicy Targowej na Pradze za Warszawą
Nr 170. Sprzedane będą Rądle, Półmiski, Szabaniki,
Stoliki, Szafa; zaś po południu o godzinie 3ciej na Targu
Muranów zwanym w Warszawie Dorożka zielono
lakierowana, za gotowe pieniądze. —

Jan *Łabęcki* Komornik T. C. W M

Przy ulicy Krzywekoło pod Nr 187, są Budelki bardzo
piękne do sprzedania. —

Dnia 11 m. b. m. przy Hecy lub ulicy Wareckiej, za-
błąkała się Suczka żołtawa, maiąca centkę białą na łeb-
ku do wpół obstrzyżoną. Kto da o niej wiadomość przy
ulicy Wareckiej pod Nr 1360, odbierze nagrodę iaki
sam żądać będzie.

Onegdaj wyciągnięte Nra 55. 19. 82. 69. 33.

Teatr. Dziś Opera *Sroka złodziej.*